

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Marka Antasa pt. „Czynności prawne przysparzające w prawie polskim”

1. Uwagi ogólne

Rozprawa doktorska mgra Marka Antasa pt. „Czynności prawne przysparzające w prawie polskim” stanowi oryginalne opracowanie problematyki za zakresy dogmatyki prawa cywilnego, odnoszące się do czynności prawnych i ich charakteru. Autor uzasadnia zasadnie zajęcie się tym zagadnieniem potrzebą wypracowania precyzyjnych określeń dotyczących podstawowych pojęć wykorzystywanych w opisie czynności prawnych przysparzających takich jak przysporzenie, przyczyna prawna, kauzalność, abstrakcyjność; koniecznością zasadniczych rozstrzygnięć w zakresie omawianej problematyki, czyli kwestii ustalenia katalogu przyczyn prawnych oraz przydatności pojęcia *cause*, do opisu charakterystyki prawnej czynności przysparzającej i w końcu ustalenia, w jakim zakresie obowiązuje w prawie polskim reguły kauzalności materialnej czynności prawnych przysparzających. Choć zagadnienia te były już przedmiotem opracowań monograficznych np. W. Czachórskiego pt. „Czynności prawne przyczynowe i oderwane”, ale jak słusznie zauważa autor, dzieło to nie zawsze jest aktualne w odniesieniu do dynamicznego rozwoju stosunków społeczno-gospodarczych, któremu towarzyszy rozwój prawa cywilnego. Konieczna stała się zatem pogłębiona analiza tej problematyki i stąd też uważam, że dobór tematu tej rozprawy jest trafny.

2. Uwagi szczegółowe.

2.1. Konstrukcja pracy.

Uważam, że rozprawa doktorska przedstawiona do oceny została dobrze skonstruowana. Już we wstępie autor formułuje cele badawcze rozprawy:

- 1) wypracowanie precyzyjnych określeń dla podstawowych pojęć w opisie czynności prawnych przysparzających, czyli np. przysporzenia, przyczyny prawnej, kauzalności i abstrakcyjności;

2) ustalenie i rozstrzygnięcie podstawowych problemów wyłaniających się z tej tematyki, czyli np. ustalenia katalogu czynności prawnych przysparzających i przydatności dla tego pojęcia kauzy;

3) ustalenie w jakim zakresie reguła kauzy obowiązuje w prawie polskim.

Autor formułuje też wyraźnie, już we wstępie, podstawową tezę badawczą pracy, czyli występowanie licznych przejawów zależności przysporzeń od ich przyczyn prawnych realizowanej poprzez zasadę kauzalności jako normie nadrzędnej w płaszczyźnie funkcjonalnej, i wyrażającej podstawowe funkcje i cele grupy norm odnoszących się do czynności prawnych przysparzających. Tak zarysowane cele pracy badawczej i głównej tezy badawczej zostały zrealizowane poprzez odpowiednią strukturę pracy doktorskiej.

Jak było już wskazywane, autor postawił sobie za cel przedstawienie podstawowych pojęć podstawowych dla omawianego tematu rozprawy doktorskiej, czyli omówienie pojęcia czynności prawnej przysparzającej oraz innych pojęć towarzyszących takich jak kauzalność, abstrakcyjność itd. Temu zagadnieniu poświęcone zostały wywody w rozdziale I. Zatytułowanym „Zarys problematyki czynności prawnych przysparzających”.

Po takim wprowadzeniu terminologicznych, który prowadzi czytelnika już do zasadniczych rozważań rozprawy, autor postanowił wskazać, jak powyższe podstawowe pojęcia, zwłaszcza samo pojęcie czynności prawnej przysparzającej oraz innych reguł jej towarzyszących należy ustalić w prawie obcym, czyli w ujęciu prawnopornawczym oraz na tle historycznym (rozdział II pt. „Czynności prawne kauzalne i abstrakcyjne w ujęciu historycznym i porównawczym). Zwłaszcza rozważania prawnopornawcze stanowią wartościowy element rozprawy, ponieważ pojęcie czynności prawnych przysparzających, w kontekście zwłaszcza kauzalności czy abstrakcyjności jest przedmiotem analizy w obcych porządkach prawnych, a polski ustawodawca, zwłaszcza kodyfikator wzorował się na różnych modelach zagranicznych.

Rozdział III zawiera już, po takich teoretycznym oraz historycznym i prawnopornawczym przygotowaniu, omówienie rodzajów czynności prawnych kauzalnych i abstrakcyjnych (Charakterystyka prawna czynności prawnych kauzalnych i abstrakcyjnych). Tutaj prezentowane są poszczególne czynności prawne przysparzające, zwłaszcza przy uwzględnieniu takich zagadnień jak charakter prawny przejęcia długu i zrzeczenia się prawa podmiotowego, czy też przyczyna prawna

umowy przedwstępnej. Szczególnie ciekawym zagadnieniem poruszonym w tym rozdziale jest kwestia, czy można mówić o kauzalności, czy abstrakcyjności czynności prawnych nie prowadzących do przysporzenia?

Kolejne rozważania odnosząc się do „Pojęcia kauzalności i abstrakcyjności czynności prawnych przysparzających zawarte w rozdziale IV, prowadzą do szczegółowej już analizy i sformułowania pojęć: kauzalność, kauzalność formalna i materialna; abstrakcyjność formalna i abstrakcyjność materialna. Następnie analiza dotyczy określenia znaczenia kauzalności i abstrakcyjności w prawie papierów wartościowych; czy zachodzi zjawisko tzw. stopniowości abstrakcyjności, oraz czy abstrakcyjność można utożsamiać z niemożnością podnoszenia przez stronę określonych zarzutów. W dalszej części tego rozdziału autor zajął się także wskazaniem w jakiej relacji pozostaje *causae* do innych pojęć języka prawnego i prawniczego oraz prezentacji poszczególnych typów *causae* wskazywanych w doktrynie polskiej prawa cywilnego i w końcu czy można mówić o zamkniętym katalogu przyczyn czynności prawnych.

Niezwykle ciekawe są rozważania zawarte w rozdziale V o „Przydatności pojęcia *causae*” poświęcone ocenie zarzutów podnoszonych, zwłaszcza w ostatnim okresie co do użyteczności pojęcia *causa*. Można bowiem odnieść wrażenie, że coraz głośniejsze są opinie o braku przydatności pojęcia *causae* dla oceny ważności czynności prawnych przysparzających (rozdział V).

Autor, w dalszej części pracy zajął się prezentacją poglądów zarówno doktryny, jak i zwłaszcza orzecznictwa sądowego o zasadzie kauzalności czynności prawnych przysparzających. Analiza tendencji doktrynalnych oraz judykatury została wykorzystana dla rozstrzygnięcia zasadniczego problemu badawczego niniejszej rozprawy doktorskiej, w szczególności przez omówienie poglądów odnoszących się do ograniczeń zasady kauzalności, wyodrębnienia tzw. kauzalności pełnej, z której występowanie wiązany jest upadek czynności prawnej, skutkującej powrotem przysporzenia do zbywcy (rozdział VI Rozwój doktryny i poglądów orzecznictwa na temat zasady kauzalności czynności prawnych przysparzających).

W kolejnym rozdziale (VII) dotyczącym” problemu obowiązywania zasady kauzalności czynności prawnych przysparzających, rozpoczynają się co prawna ponownie od prezentacji poglądów doktryny i judykatury, ale następnie autor formułuje własne stanowisko w niniejszej sprawie, czyli realizuje podstawowy cel badawczy pracy i uzasadnia wyprowadzona we wstępie tezę.

W ostatnim (VIII) rozdziale rozprawy doktorskiej autor czyni bardzo ciekawe uwagi o charakterze praktycznym, czyli wykorzystuje dotychczasowe uwagi o charakterze teoretycznym, czyli zarówno poglądy doktrynalne, wykształcona obecnie linie orzecznicza Sądu Najwyższego, zwłaszcza orzeczenia z 1993 i 1995r. i następnie wyjaśnia szereg zagadnień praktycznych odnoszących się do czynności prawnych przysparzających.

2.2. Metodologia badawcza wykorzystana w pracy.

Autor wykorzystuje różne metody badawcze, ale zasadnicza jest metoda dogmatycznoprawna obejmująca analizę aktualnego stanu prawnego. Założeniem bowiem badawczym rozprawy doktorskiej było przedstawienie spójnej i uniwersalnej terminologii w zakresie pojęć prawnych o charakterze podstawowym dla charakterystyki czynności prawnej przysparzającej w prawie polskim. Ten właśnie cel jest realizowany najlepiej poprzez wykorzystanie metody dogmatycznoprawnej i dlatego zasadnie autor wymienia ją jako zasadniczą metodę w niniejszej rozprawie. Jedynie posiłkowo autor wykorzystywał metodę historycznoprawną pokazującą rozwój regulacji prawnych i poglądów doktryny w poprzednich okresach historycznych, co pozwoliło na wykorzystanie tych rozważań *de lege lata*. Oczywiście, metoda ta, została wykorzystana jedynie subsydiarnie. Rozprawa doktorska nie ma bowiem charakteru historycznoprawnego, na co zwrócił uwagę sam autor.

Natomiast autor wykorzystuje w większym zakresie wykorzystuje rozważania prawnoprównawcze, które pozwoliły na spojrzenie na polskie regulacje zawartą w. Kodeksie cywilnym na podstawie rozwiązań prawa obcego, czyli głównie myśli francuskiej i niemieckiej.

W końcu autor zastosował tzw. analizę kauzalną polegającej na opisie czynności prawnej przysparzającej w czterech etapach. Wskazywanie, na czym polega przysporzenie bądź przysporzenie powstałe w wyniku dokonania tej czynności prawnej; ustalenie, która ze stron przysporzenia dokonuje i na czyją rzecz; ocena, jakie są przyczyny prawne dokonanych przysporzeń; i w końcu ustalenie czy ważność czynności prawnej zależy od istnienia i uzgodnienia *causae*, a zatem, czy czynność prawna ma charakter kauzalny, czy abstrakcyjny. Autor zastosował tę metodę zasadniczo w rozdziale

3. Uwagi szczegółowe

Ciekawe są rozważania zawarte w rozdziale I dotyczące samego pojęcia czynności prawnej oraz sankcji wadliwych czynności prawnych. Autor przytacza

poglądy doktryny oraz judykatury, choć sam nie zawiera jednoznacznego stanowisko. Stara się raczej obiektywnie przedstawić stan badań na temat samego pojęcia czynności prawnych raz ich potencjalnych wad w postaci: czynności prawnej nieistniejącej, czynności prawnej nieważnej bezwzględnie i wzruszalność czynności prawnej oraz bezskuteczność względna i zawieszoną. Autor zbiera głos w sprawie dyskusji, czy bezwzględna nieważność czynności prawnych w ogóle powinna być brana pod uwagę jak wadliwość czynności prawnych, czy też jak chcą inni przedstawiciele doktryny, stanowi najcięższą wadę czynności prawnej. Autor uważa, dla wyjaśnienia tego problemu należy się oprzeć na koncepcji czynności konwencjonalnych. Można bowiem wyróżnić na tle tej teorii metody konstytutywne i metody istotnościowe. Gdy mamy do czynienia z metodą konstytutywną, to ich niezachowanie uniemożliwia uznanie danego zachowania za czynność konwencjonalną i wówczas mówimy o sankcji w postaci nieważności czynności prawnej. Natomiast niezachowanie reguł istotnościowych będzie prowadziło do mniej radykalnych skutków dla czynności prawnej, jak np. wykorzystanie groźby dla zmuszenia kogoś do złożenia określonego oświadczenia woli prowadzi jedynie do sankcji w postaci wzruszalności czynności prawnej. Autor dochodzi zatem w konkluzji tego wywodu do ciekawej konstatacji, czyli wyróżnia trzy kategorie czynności prawnych:

- ważne czynności prawne- dokonane przy użyciu reguł konwencjonalnych i istotnościowych;

- nieważne czynności prawne dokonane bez zachowania reguł konstytutywnych (nie stanowią w ogóle czynności prawnych), a przydawka „nieważna” jest używana jedynie jako realizującą funkcje modyfikacyjną

- wadliwe czynności prawne- ważne czynności prawne choć dokonane przy niezachowaniu określonych reguł istotnościowych przewidzianych dla danej czynności prawnej. I dlatego autor dochodzi do ciekawego wniosku, że podział na czynności prawne ważne i nieważne nie jest prawidłowy oraz że do czynności prawnych wadliwych nie można zaliczać czynności prawnych bezwzględnie nieważnych. W tych wywodach brakuje jedynie obszernej wypowiedzi R. Trzaskowskiego zawartej w jego monografii (Skutki sprzeczności umów obligacyjnych z prawem, Warszawa 2013), który szczegółowo omawia sankcje wadliwych czynności prawnych oraz różne metody kształtowania skutków tych wadliwości dla czynności prawnej oraz stron tej czynności. Nadto w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze

Sprawiedliwości został przygotowany projekt pierwszej księgi Nowego Kodeksu Cywilnego, w którym szczegółowo omówiono kwestie, nieważności, wadliwości, czynności prawnej i ich skutki. Odniesienie się do tego projektu niewątpliwie wzbogaciłoby tę pracę.

Intersujące są wywody autora odnoszące się do pojęcia przysporzenie. Trafnie relacjonowane są poglądy o pojęciu przysporzenia prezentowane w doktrynie. Jednocześnie autor wskazuje, że np. zrzeczenie się prawa lub uprawnienia może prowadzić do skutku w postaci zwiększenia się majątku innej osoby (np. w sytuacji odrzucenia spadku powiększy się spadek przysługujący innemu spadkobiercy). Zauważa jednak trafnie, że skutkiem zrzeczenia się spadku nie jest przysporzenie majątkowe na rzecz innej osoby i nie jest objęte zamiarem zrzekającego się. W doktrynie przyjmowało się bowiem, że przysporzenie polega na dokonaniu przez daną osobę przysporzenia korzyści majątkowej realizowanym z takim zamiarem. Autor wypowiada się jednak za dopuszczalnością tzw. przysporzenia odblaskowego, czyli zakwalifikowania wyżej opisanej sytuacji do czynności prawnych przysparzających i podaje jako przykład odrzucenie spadku.

Autor omawia także przyczynowość i abstrakcyjność czynności prawnych nie prowadzących do przysporzenia. Dominuje bowiem w polskiej doktrynie pogląd, że pojęcie kauzalności jest aktualne jedynie w odniesieniu do czynności prawnych przysparzających. Autor zauważa jednak, że istnieje odosobniony pogląd, że pojęcie kauzalności i abstrakcyjności odnosi się do wszystkich czynności prawnych, zwłaszcza w odniesieniu do czynności prawnych upoważniających. Gdy czynność prawna upoważniająca oparta jest na stosunku wewnętrznym, to ma charakter kauzalny, a w sytuacji, gdy takiego stosunku brak, jest czynnością prawną abstrakcyjną. Sąd Najwyższy uznał jednak, że czynność upoważniająca nie jest przysporzeniem i dlatego nie jest aktualne stosowanie wobec niej kryteriów kauzalności czy abstrakcyjności. Autor podaje także przykład czynności dłużnika poddania się egzekucji w akcie notarialnym jako czynności przysparzającej. Choć większość autorów uważa, że nie jest przysporzeniem stworzenie wierzycielowi możliwości uzyskania tytułu wykonawczego stwierdzającego jedynie istnienie wierzytelności, zamiast procesu sądowego. W konkluzji autor dochodzi do trafnego wniosku, że nie jest jednak dopuszczalne wykorzystywanie pojęcia kauzalności i abstrakcyjności do wszystkich czynności prawnych, ponieważ przyjęcie przeciwnego stanowiska prowadzi do pominięcia *causae* jako przyczyny prawnej przysparzania rozumiejącego jako

działanie zmierzające do zubożenia się z korzystacie dla innej osoby; oraz że stanowisko to utożsamia *causa* ze stosunkiem podstawowym.

Na uwagę zasługują wywody autora odnoszące się do koncepcji *causae*, czyli koncepcja subiektywna i obiektywna. Przedstawione są obie koncepcje ze wskazaniem autorów, którzy je popierają, oraz krytyką jednej i drugiej koncepcji. Konsekwencją np. braku porozumienia pomiędzy stronami czynności prawnej co do *causa* przysporzenia będzie nieważność czynności prawnej (jak w przypadku sytuacji, gdy jedna strona jest przekonana, że czynność przysparzająca jest dokonywana *solvendi causa*, a druga strona uważa, że *donandi causa*). Autor uważa słusznie, że nie można pogodzić tej koncepcji (subiektywnej) z ujęciem czynności prawnej jako czynności konwencjonalnej, za pomocą, której podmioty cywilnoprawne w sposób i przy spełnieniu przesłanek przewidzianych prawem wywołują skutki w sferze prawa cywilnego. Zasadnie przyjmuje dalej, że skoro czynność prawna stanowi uzewnętrznienie woli (przejaw woli) podmiotu ją dokonującego, to bez znaczenia jest rozumienie przyczyny prawnej jako elementu sfery motywacyjnej osoby dokonującej przysporzenia. Pojęcie przyczyny prawnej przysporzenia nigdy w prawie polskim nie służyło do kontroli zgodności treści celu umowy z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa oraz zasadami współżycia społecznego. W prawie polskim taka funkcje pełni natomiast przepis art. 58 i 353(1) k.c., które jednak nie odwołują się do pojęcia *causae*. Autor omawia także obiektywną koncepcję *causae* przedstawiając poglądy kilku autorów i wskazując, że ustawodawca odwołuje się do koncepcji przyczyny prawnej jedynie w art. 156, 510 par. 2 i 1052 par. 2 k.c., w których pojęcie *causae* jest odniesione do zdarzeń prawnych. I na podstawie tych przepisów można uznać, że *causa* ma obiektywny charakter przez odwołanie się do zobowiązania w rozumieniu elementu stosunku zobowiązaniowego, oraz przez określony przez ustawodawcę katalog źródeł *causae*. Autor opowiada się zatem za koncepcją obiektywną rozumienia pojęcia *causae*, z uwagi na to, że przyczyna prawna przysporzenia traktowana jest w k.p.c. jako element treści czynności prawnej lub stosunku prawnego, albo jako element przedmiotowo istotny treści czynności prawnej obligacyjnej albo jako przesłanka ważności czynności prawnej rozporządzającej. Jednocześnie autor słusznie poddaje pod wątpliwość ujęcie prezentowane w doktrynie określane jako mieszany tzn. subiektywno-obiektywny, wymagający oceny *causae* jako cel prawny przysporzenia, ale w powiązaniu z zawsze występującym celem społeczno-gospodarczym danej czynności prawnej. Przyjęcie jednak koncepcji

obiektywnej w większym stopniu zabezpiecza obrót cywilnoprawny przed kazuistyką wynikającą z różnorodności orzecznictwa sądowego (jak w prawie francuskim przed zmianą z 2016r.) i chroni interesy przysparzającego kosztem bezpieczeństwa obrotu.

Niezwykle ciekawe są wywody autora zawarte w rozdziale VII dotyczącym problemu obowiązywania zasady kauzalności czynności prawnych przysparzających. Po prezentacji poglądów doktryny w tym Czachórskiego, Olechowskiego, Tracza, Safjana, Zaradkiewicza oraz orzecznictwa sądowego, autor prezentuje własne stanowisko, a mianowicie, że charakter i zakres zmian normatywnych, które zostały dokonane po 1990r. nie uzasadnia jednak poglądu, że zasada kauzalności została zniesiona lub zasadniczo zmodyfikowana, w zakresie czynności prawnych przysparzających. Autor uznaje, że orzeczenia Sądu Najwyższego odnoszące się do gwarancji bankowej „na pierwsze żądanie” jest niepokojące, co pokazuje późniejsze orzecznictwo sądów powszechnych i administracyjnych opowiadające się jednak za istnieniem generalnej zasady kauzalności czynności prawnych przysparzających, oraz rzadziej występujących czynności abstrakcyjnych nienazwanych. Przeciwnie obserwuje się tendencje w rozwoju prawa prywatnego w kierunku wskazywania wyraźnych granic swobody umów oraz przypisywania większego znaczenia dla sprawiedliwości kontraktowej oraz równowadze świadczeń. Przykładem takich tendencji jest chociażby prawo UE w zakresie skutków dla kontraktu klauzul abuzywnych, czy w dziedzinie prawnych zabezpieczeń wierzytelność, zjawisko nadzabezpieczenia. Autor słusznie zatem zauważa, że stanowisko Sądu Najwyższego odnoszące się do abstrakcyjności czynności prawnych przysparzających nie podąża za widocznymi tendencjami rozwoju prawa prywatnego.

Rację ma także autor w wypowiedzi o „domniemaniu kauzalności”. Uznaje się bowiem w doktrynie, że zasada ta ułatwia zastosowanie do czynności prawnych ochronnych klauzul generalnych z art. 58 i 353(1) k.c. Owo domniemanie może znaleźć zastosowanie w razie sporu stron, co do charakteru prawnego dokonanej czynności prawnej, bo przemawiałoby w braku wyraźnego zastrzeżenia niezależności ważności tej czynności prawnej od istnienia i uzgodnienia kauzy przysporzeń. Ostatecznie autor przyjmuje słusznie, że ukształtowanie kluczowych czynności prawnych przysparzających tj. rozporządzeń powodujących przeniesienie własności, przelew wierzytelności i zbycie spadku jako czynności materialnie kauzalnych powoduje, że można przyjąć za regułę konstytutywna kausalność dla wszystkich czynności rozporządzających.

Jak widać z tego krótkiego omówienia strony merytorycznej pracy Autor formułuje poglądy własne w sposób prawidłowo, i w większości należy się z tymi stanowiskami zgodzić. Zawsze jednak wyrażenie własnego zapatrywania poprzedza rzetelne przedstawienie poglądów innych autorów oraz judykatury sądów powszechnych, i zwłaszcza Sądu Najwyższego.

4. Uwagi formalne

Praca doktorska przedstawiona do oceny nie budzi większych zastrzeżeń co do jej strony formalnej, czyli językowej oraz sposobu wykorzystywania poglądów doktryny i judykatury. Język rozprawy jest przejrzysty, choć niektóre fragmenty pracy napisane są z wykorzystaniem wielokrotnie złożonych zdań, co z połączeniu z trudną, teoretyczną materią rozważań, utrudnia zrozumienie sensu wypowiedzi. Autor cytuje większość autorów wypowiadających się na omawiane tematy w polskiej doktrynie i co zasługuje na uznanie, także zapoznał się z podstawową literaturą francuską i niemiecką. Nie jest to przy tym cytowanie poglądów doktryny tych państw powierzchowne, ale na podstawie podstawowych źródeł w tym zakresie. Te rozważania są pogłębione i na ich tle można wyraźnie wskazać z jakimi problemami liczą się prawnicy w tych krajach i jak są rozwiązywane i na ile te poglądy mi rozwiązania mogą być wykorzystane w prawie polskim. Przypisy nie stanowią przy tym, jedynie relacjonowania poglądów doktryny czy judykatury, ale wielokrotnie są miejscem, w którym autor poszerza wątki zawarte w pracy, zwłaszcza tam, gdzie chce wskazać na inne uboczne dla zasadniczego rozważania, aby nie zaburzać biegu opisu w samej pracy. Świadczy to o dobrym przygotowaniu autora do redakcji samej rozprawy doktorskiej, bo by w stanie ocenić, które wątki zamieści w zasadniczej części pracy, a które mają jedynie uboczny charakter.

5. Uwagi końcowe i wnioski

Oceniam, że przedstawiona do oceny rozprawa doktorska pt. Czynności prawne przysparzające w prawie polskim stanowi oryginalne opracowanie zagadnienia jurystycznego czynności prawnych przysparzających według kodeksu cywilnego i tym samym stanowi podstawę do dalszych etapów w przewodzie doktorskim spełniając kryteria przewidziane w ustawie z 20 lipca 2018r. o Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce dla prac doktorskich.

Janusz Tomaszewski

Wuttow, M. 06.10.11